

Tydzień : Wiosna na wsi 12 - 16.04.2021

Zadania na cały tydzień:

Nowe Przygody Olka i Ady (karty pracy cz.2) :33-36.

Temat dnia: Uparty kogut .

14.04.2021r.(środa)

Cele główne:

- rozwijanie mowy,
- poznawanie zwierząt z wiejskiego podwórka,
- rozwijanie koordynacji wzrokowo ruchowej

Cele operacyjne

Dziecko:

- wypowiada się zdaniami prostymi,
- rozpoznaje i nazywa wybrane zwierzęta z wiejskiego podwórka,
- wraz z opiekunem wykonuje pracę plastyczną.

Co będzie potrzebne do zabawy:

- sznurek, instrument muzyczny,
- nożyczki, klej, papier kolorowy,

Mała rozgrzewka + trochę angielskiego

<https://www.youtube.com/watch?v=JbxDwaGwi2Q>

Kilka słów o kurach i kogutach(w filmie krótka scena miłośna ☺, zaczyna się od 2:47 -2:56):

<https://www.youtube.com/watch?v=eRXhPIBwul&t=44s>

1. Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby *Uparty kogut*.

Rodzina Ady i Olka wybrała się do cici na wieś. Wszyscy byli zachwyceni celem podróży. Tylko mama wydawała się trochę zakłopotana i lekko zaniepokojona.

– Nie pamiętam, kiedy ostatnio byłam na wsi. Chyba bardzo dawno temu. Czy będą tam wszystkie wiejskie zwierzęta? – wypytywała tatę.

– Oczywiście, jak to w gospodarstwie. Będą krowy i cielęta. Świnie i prosięta. A zamiast koni i źrebiąt – dwa traktory. Traktorów chyba się nie obawiasz? – spytał żartem tata.

Mama tylko się uśmiechnęła. – Oczywiście. Nawet rogaty baran mnie nie wystraszy. Jestem supermamą.

– Będą też kury, gęsi, kaczki, indyczki. Zgroza – ciągnął tata żartobliwym tonem.

Samochód wjechał na podwórko. Ada i Olek pierwsi przywitali się z cicią i wujkiem i natychmiast zaczęli się rozglądać za zwierzętami.

– Lola ma szczeniaki! Mogę się z nimi pobawić? – spytał Olek i już był przy kudłatej kundelce i czwórce jej szczeniąt. Ada nie mogła do niego dołączyć, ponieważ ma uczulenie na sierść. Wybrała się więc na spacer po podwórku.

– Ko, ko, gę, gę, kwa, kwa – witały ją kury i kurczęta, gęsi i gąsięta, kaczki i kaczęta. Ada z powagą odpowiadała im: „dzień dobry”, „witam państwa”, „przybijemy piątkę?”.

– Ojej, jaka piękna kózka! – Ada usłyszała zachwycony głos mamy.

– To kózłatko. Ma zaledwie kilka dni – powiedział wujek.

– Prześliczny maluszek – stwierdziła z podziwem mama.

Kózłatko nie poświęciło mamie uwagi, za to kury podniosły wielki krzyk na jej widok. Obgdakały ją z każdej strony... i sobie poszły. Został jedynie kogut. Wbił wzrok w barwną sukienkę mamy w duże czerwone koła i patrzył jak zauroczony.

– Lubi czerwony kolor – stwierdziła z zadowoleniem mama.
 – Hm, obawiam się, że wręcz przeciwnie – powiedział tata.
Kogut nastroszył pióra i nieprzyjaźnie zatrzepotał skrzydłami.
 – Nie przepada za czerwonym. Kiedyś wskoczył mi na głowę, bo byłam w czerwonym kapeluszu – powiedziała ciocia. – Ale to zdarzyło się tylko raz – dodała uspokajająco.
Po chwili wszyscy z wyjątkiem mamy zapomnieli o kogucie. Uparte ptaszysko nie odstępowało jej na krok.
 – Idź sobie – odpędzała go, jednak kolor czerwony na sukience przyciągał uparciucha jak magnes.
 – Nie bój się, mamó – Ada dodała mamie otuchy.
 – Dam sobie radę. – Mama bohaterko przeszła między kaczkami, kurami, minęła nawet gąsiora, ale gdy spojrzała za siebie, ponownie ogarnęła ją niepokój. Kogut wciąż był tuż-tuż i wojowniczo stroszył pióra.
 – Bywa uparty jak osłátko – westchnęła ciocia. – Wracaj do kurnika, uparciuchu.
 – No właśnie! – powiedziała stanowczo mama.
Obie, mama i ciocia, weszły do domu. Niezadowolony kogut grzebnął pazurami i wrócił do kurnika. Tymczasem tata z wujkiem założyli na głowy kapelusze z siatką na twarz i poszli zajrzeć do uli w sadzie. Ada unikała pszczoł od czasu, gdy minionego lata została użądłona w stopę. Woląta przechadzać się pośród żółtych kaczuszek, które nie żądają i są mięciutki. Nawet nie zauważyła upływu czasu. Zbliżała się właśnie pora dojenia krów, więc ciocia poszła przygotować dojarki. Olek wciąż bawił się ze szczeniętami, a tata i wujek zapomnieli o wszystkim, tak bardzo zajęli się sprawdzaniem pszczelich uli. Znudzona mama postanowiła do nich dołączyć. Jednak żeby dotrzeć do furki prowadzącej do sadu, musiałaby przejść obok kurnika. Co będzie, jeśli kogut ją zobaczy? Woląta tego unikać. Postanowiła przechytryć nieprzyjaznego ptaka i przedostać się do sadu przez płot.
Jakież było zdziwienie Ady, gdy zobaczyła mamę wspinającą się na ogrodzenie. Pokonanie płotu, kiedy ma się na sobie odświętną sukienkę, nie jest łatwe, jednak mamie się to udało. Co prawda w rajstopach poleciało oczko, a sukienkę lekko rozdarła, ale kto by się tym przejmował.
 – Oczko ci ucieka, łap je! – zażartował tata na widok żony.
 – To nic takiego. Wykiwałam koguta – powiedziała szeptem, zadowolona z siebie mama. Chwilę później Ada zobaczyła koguta, który bez trudu przefrunął nad płotem i wylądował w sadzie.

2. Rozmowa na temat opowiadania.

- Czy mama Olka i Ady była wcześniej na wsi?
- Z kim bawił się Olek?
- Co robiła Ada?
- Jaki ptak zainteresował się mamą? Dlaczego?
- Czym zajęli się tata z wujkiem?
- Jak mama przechytryła koguta? Czy jej się to naprawdę udało?

3. Piosenka – Dziadek fajną farmę miał

<https://www.youtube.com/watch?v=30nw6AtuGiQ>

Dziadek fajną farmę miał, ijaj ijaj o!
Kurki na niej hodował, ijaj ijaj o!
Kurki ko ko tu i ko ko tam.
Dziadek fajną farmę miał, ijaj ijaj o!
Krówki na niej hodował, ijaj ijaj o!
Krówki mu mu mu tam, ciagle tylko mu mu.
Kurki tylko ko ko tu i ko ko tam.
Dziadek fajną farmę miał, ijaj ijaj o!
Świnkę na niej hodował, ijaj ijaj o!
Świnka chrum chrum tu, chrum chrum tam, ciagle tylko chrum.
Dziadek fajną farmę miał, ijaj ijaj o!
Dziadek fajną farmę miał, ijaj ijaj o!
Kaczki na niej hodował, ijaj ijaj o!
Kaczki kwa kwa tu i kwa kwa tam.

4. Ćwiczenia ruchowe.

(potrzebne będzie : sznurek, instrument muzyczny)

- Zabawa orientacyjno-porządkowa – *Przestraszone kurczątko*.
Dziecko jest kurczątkiem. Swobodnie porusza się w różnych kierunkach pokoju. Na hasło: *Uwaga, kot!* ucieka do kurnika (wyznaczonego miejsca w pokoju), wydając odgłosy: *pi, pi, pi*. Hasło: *Nie ma kota*, jest sygnałem do ponownego spacerowania po pokoju.
- Ćwiczenie dużych grup mięśniowych – *Kurczaczki szukają ziarenek*.
Dziecko jest kurczątkiem. Chodzi po sali małymi krokami, co pewien czas wykonują skłony tułowia w przód – zbierają ziarenka – i prostują się.
- Ćwiczenia tułowia – skłony – *Kogut zasypia*.
Dziecko w siadzie klęcznym, wykonuje skłon tułowia w dół, z dotknięciem głową kolan – kogut chowa głowę w piórka. Potem powoli prostuje się i ustawia głowę prosto.
- Ćwiczenie równowagi – *Na grzędzie*.
Dziecko jest kurką. Przechodzi, stawiając nogę za nogą, po sznurku, tak aby z niego nie spaść.
- Zabawa uspokajająca – *Na podwórku*.
Dziecko maszeruje po obwodzie koła z rytmicznym klaskaniem i powtarzaniem rymowanki: *Na podwórku jest wesoło, wiele zwierząt chodzi w koło. Ko, ko, ko i kwa, kwa, kwa, niech zabawa dalej trwa.*

5. " W zagrodzie Małgosi"-bajka ortofoniczna E. Michałowskiej

Dzieci za opiekunem powtarzają odgłosy charakterystyczne dla danych zwierząt(hau, miał, itp.)

Wieczorem w zagrodzie ciocia Małgosi

każde zwierzątko o jedzenie prosi.

Piesek szczeka: Hau, hau, hau.

Kotek miauczy: Miau, miau, miau.

Kura gdacze: Kod, ko, dak.

Kaczka kwacze: Kwa, kwa, kwa.

Gąska gęga: Gę, gę, gę.

Ona też chce najeść się.

Owca beczy: Be, be, be.

Koza meczy: me, me, me.

Indor gulgocze: Gul, gul, gul.

Krowa ryczy: Mu, mu, mu.

Konik parska: Prr, prr, prr.

A pies warczy: Wrr, wrr, wrr.

I tak gra orkiestra ta gra,

aż Małgosia jeść im da.

6. Zabawa ruchowa – Tor przeszkód.

Rodzic układa na podłodze poduszki, koce, butelki w taki sposób, aby powstał tor przeszkód.

Zadaniem dziecka jest pokonanie toru przeszkód poruszając się tak jak: kura, koń, krowa,

kaczka, piesek, kotek itp.

7. Kilka słów o kogucie.

Chodzi po podwórku-

Zawsze grzebień nosi,

Jest panem podwórka

i chlubą gosposi? ... (kogut)

<https://www.youtube.com/watch?v=xBi6gCv3E0g>

8. Kogut - praca plastyczna



https://www.youtube.com/watch?v=orl_yF1YKrk

9. Zabawa ćwicząca narządy mowy: Naśladuj mnie.



Krowa - ruchy okrężne żuchwą, wargi zamknięte.



Świnka - tworzenie ryjka, jak przy wymawianiu u.



Piesek - szczyrzenie zębów, ziajanie.



Kotek pije mleko - wysuwanie języka nad dłońmi ułożonymi w kształcie miseczki, oblizywanie warg ruchem okrężnym.



Konik - kląskanie.

10. A na koniec bajka „Przygód kilka wróbla ćwirka „

https://www.youtube.com/watch?v=W_PZq42PLuo